

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolunnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny stanu galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, dnia 7. maja. C. k. dyrekcya finansów krajowych a) potwierdziła stanowczo w prowizorycznym charakterze: podatkowego poborcę II. klasy Edwarda Klimek, podatkowych poborców III. klasy Alojzego Prokopowicza, Jakóba Stebelskiego, Józefa Chilińskiego, Franciszka Michalskiego, Romualda Kossowskiego, kontrolora urzędu podatkowego I. klasy Stanisława Szumilakowskiego, kontrolorów II. klasy Juliusza Cissel, Edwarda Schneider, Jana Konratowicza, Jana Wiśniowskiego, Antoniego Cieplińskiego, Romualda Sernieckiego, Gustawa Horziuck, Józefa Żaluskiego, kontrolorów III. klasy Maurycego Chmielowskiego, Jana Wojewodę, Teofila Dundera, Karola Kotulskiego, Jędrzeja Misińskiego, Stefana Wazława, Antoniego Tögla, Władysława Borkowskiego, oficyała I. klasy Józefa Jugana, oficyałów II. klasy Wiktora Zajackowskiego, Alexandra Trusza, Alexandra Jurkiewicza, Bronisława Spolskiego i oficyałów III. klasy Adolfa Koniuszewskiego, Justyna Pomezkańskiego z równoczesnem posunięciem do wyższych plac, jako też Józefa Jaworskiego, Michała Mysłkowa, Jana Kiesella, Franciszka Stöhr, Alojzego Wilczka, Konstantego Newelicza, Juliana Monciebowicza, Józefa Siedleckiego, Józefa Höhenbergera, Michała Olszewskiego, Emila Rozankowskiego i Jana Kalitę.

b) Posunęła na wyższe posady i mianowała nanowo: poborcami podatków II. klasy poborców III. klasy: Antoniego Szczerbanowskiego stanowczo, Henryka Czernieckiego prowizorycznie; poborcami podatków III. klasy kontrolora I. klasy Karola Augustyniego stale, a kontrolorów II. klasy Dominika Skorzynskiego, Wincenego Soltyńskiego, Wacława Czernego prowizorycznie; kontrolorem I. klasy kontrolora II. klasy Franciszka Kropatschka stale; a kontrolorami II. klasy kontrolorów III. klasy Michała Łukasiewicza, Jana Radzińskiego, Ludwika Lissa stale, a Piotra Hieka prowizorycznie; kontrolorami urzędów podatkowych III. klasy oficyałów urzędów podatkowych Jana Welkę, Marcelego Wiesiołowskiego, Leopolda Preyera, Antoniego Bartosza, Leona Popiela i asystenta rachunkowego Edwarda Müllera stale; w drodze stopniowego posunięcia oficyalem I. klasy oficyała II. klasy Albina Monné; oficyalami II. klasy oficyałów III. klasy Adolfa Koniuszewskiego, Justyna Pomezkańskiego, Władysława Szafranńskiego, Błażeja Naroga, Karola Dlubasa, Franciszka Bielewicza i Leona Warmskiego; prowizorycznymi oficyalami III. klasy, asystentów urzędu podatkowego, Karola Wohlfelda, Grzegorza Rudkiewicza, Alfonsa Borowskiego, Piotra Semeniuka, Jędrzeja Soleckiego i Dyonizego Mogilnickiego, tudzież obrachunkowego asystenta przy urzędzie podatkowym, Jana Leitnera, i c. k. podporucznika z korpusu pociągów wojskowych Alojzego Czopka; prowizorycznymi asystentami urzędu podatkowego: respicyenta finansowej straży Marcelego Nadworskiego, praktykantów urzędu podatkowego Karola Rappe, Franciszka Maxymowicza, praktykantów władz finansowych Jana Makarewicza, Edmunda Ludkiewicza, Jana Lewickiego, Wojciecha Heinricha, Emiliana Curkowskiego, Józefa Krausa, i podporucznika z liniowego pułku piechoty hrabiego Coronini, Władysława Wohlleben, nakoniec prowizorycznym asystentem obrachunkowym przy urzędzie podatkowym, praktykanta przy urzędzie podatkowym Ignacego Preyera.

Sprawy krajowe.

Prezes ces. król. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego ma zaszczyt niniejszem podać do wiadomości członków, iż w wykonaniu §. 52 ustaw, 25te ogólne zgromadzenie półroczne odbędzie się we Lwowie dnia 22, 23. i 24. miesiąca czerwca w godzinach porannych w sali Zakładu narodowego im. Ossolińskich; na które szanownych członków rzeczzonego Towarzystwa uprzejmie zaprasza. Po odczytaniu sprawozdania z czynności Towarzystwa w wpływającym półroczu, na posiedzeniach rzeczzonego zgromadzenia roz-

bierane będą kwestye, tyczące się gospodarstwa wiejskiego, te same, które w liście okolym z d. 30go grudnia 1857 r. l. 780 były ogłoszone, a na ostatniem zimowem posiedzeniu nie mogły być roztrząsane, z wyjątkiem pytania pierwszego a z dodatkiem dwóch nowych pytań, w celu wyjaśnienia przyczyn upadku gorzelnictwa, przez Towarzystwo gospodarskie wiedeńskie stawionych, a które umieszczone także były w liście okolym do członków z d. 27go marca b. r. l. 286. Pytania te są następujące:

I. Jak należy urządzać gospodarstwo rolne tam, gdzie produkcya ziarna nie pokrywa kosztów wyprodu?

II. Jakiemi płodami rolniczymi surowemi lub technicznie przerobionemi, może nasz kraj, przy zbliżającej się kolei żelaznej, z korzyścią współubięć się na zagranicznych targach, a przeto których płodów rolniczych uprawa powinna, w zastosowaniu do gleby i strefy, przeważać w gospodarstwach krajowych?

III. Jaki inwentarz roboczy, konny czy wołowy, powinien przeważać w folwarcznych naszych gospodarstwach? Jakie są w jednym lub drugim razie korzyści i niekorzyści?

IV. Czy uprawa roślin olejnych ze względu na użycie oleju do oświetlenia może być korzystną, przy upowszechnieniu światła gazowego, nafty, parafiny, stearyny, kamfyny i t. d. W razie niekorzystnym tej uprawie, które z roślin olejnych dostarczają oleju na inne cele techniczne i jakie?

V. Jakich środków niezbyt kosztownych należałoby użyć, aby łąki samorodne, zamżone i podmokłe do lepszego stanu urodzajności przeprowadzić?

VI. Który gatunek anyżu, płaskaty ozimy, czyli też okrągły letni delikatniejszy, klimacowi naszemu jest odpowiedniejszy? Jakie robiono w tym względzie doświadczenia, osobliwie na Podolu, gdzie uprawa płaskiego anyżu jest upowszechniona, okrągłego zaś prawie jeszcze nieznaną?

VII. W najnowszych czasach zaczęto używać na karm dla bydła rogatego rozmaitych środków pokarmowych, które oddalają się od naturalnego sposobu karmienia zwierząt domowych. Czy nie dostrzeżono ztąd jakich chorób, i czy używano jakich środków przeciw tym chorobom?

VIII. Jakie nowe zaprowadzone warzywa, tak zwane z angielskiego turnipsy, okazały się w gospodarstwie wiejskiem o tyle korzystnymi, że uprawę ich na większy rozmiar można polecić bez narażenia rolnika na szkodę w nakładzie i pracy?

IX. Gorzelnictwo, a poniekąd i cukrownictwo są u nas jedynemi przedsiębiorstwami rolniczymi. Cukrownictwo redukuje się prawie na jedną fabrykę Tłumacką. Gorzelnictwo jest w przejściu z okresu dzierzawnego w okres czysto fabryczny. Jakim sposobem można tym dwom przedsiębiorstwom nadać kierunek ścisłego związku z rolnictwem, zachowując potrzebne im udoskonalenie fabrycznego przedsiębiorstwa?

X. W jakiej cenie spienięża się własne zboże i ziemniaki wyrabiając z nich gorzałkę, ze względem na obecne koszta pędzenia gorzelni i przypadający podatek konsumpcyjny?

XI. Z jakich powodów ustala wielka część istniejących w kraju gorzelni pędzić wódkę?

XII. Jakich środków używano i z jakim skutkiem na niszczenie myszy polnych, które w niektórych okolicach w znacznej ilości pokazały się w przeszłym roku?

We Lwowie, 26. maja 1858 r.

Za Prezesa

Felicyan Laskowski.

(Stan zdrowia Arcyksięcia Wilhelma. — Zgromadzenie filologów. — Opłata celna od koźląt i jagniąt.)

Wiedeń, 30. maja. Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Wilhelm wyzdrowiał tak dalece po wiadomym upadku, że na dniu 28. b. m. wyjeżdżał już znowu powozem.

— Tegoroczne powszechne zgromadzenie niemieckich orientalistów filologów i nauczycieli odbędzie się we wrześniu w Wiedniu w gmachu akademii umiejętności.

— Gazeta wiedeńska zawiera następujące obwieszczenie ważne we wszystkich krajach koronnych: Dla rozróżnienia jagniąt i koźląt (pozycya taryfy 15, e), tudzież owiec i kóz, (pozycya taryfy 15, e) należy przedewszystkiem pamiętać o tem, że jagnięta i koźlęta przychodzą na świat zwykle w porze zimowej, i że przeto nie mogą być za takie dłużej uważane, jak tylko do końca czerwca.

Lecz że w niektórych miejscach rodzą się jagnięta także na wiosnę i w lecie, a przeto jeszcze i w drugiej połowie roku niedorastają, tedy tam, gdzie się okaże potrzeba, może krajowa zwierchność finansowa według różnicy rasy kóz i owiec przepędzanych zwykle przez granicę, oznaczyć urzędem celnym wagę maksymalną, aż do której uważane być mogą bydła te jeszcze za jagnięta lub kózłeta. Takie maksimum dochodzić może do 20 i 28 funtów celnych. Ważyć je należy jednak tylko wtenczas, jeśli deklaracya strony cło oplacającej zdaje się być nieprawdziwa.

Ameryka.

(Czynności w izbie reprezentantów.)

Washington, 7. maja. Na posiedzeniu izby reprezentantów z dnia 5. maja powstawał p. Clingmann z zapalem na traktat „Clayton-Bulwera.“ — P. Clingmann utrzymywał, że w najlepszy sposób, w jaki możnaby zapobiedz trudnościom połączonym z tym traktatem, jest, usunąć go zupełnie. Z Anglią układaliśmy 8 lat a nie osiągnęliśmy wcale nic. Potem wykladał, że Zjednoczone stany, a nie Anglia — mają największe prawo, występować w centralnej Ameryce jako kontrolujące mocarstwo. Potępił angielski handel niewolnikami i francuski projekt wywożenia afrykańskich robotników, nazywając to okrucieństwem. Potem przytaczał obelgi na jakie z strony wolnych murzynów narażeni są w San-Domingo amerykańscy obywatele, i proponował, aby sekretarz marynarki wysłał tam okręt dla obrony Amerykanów. Rząd nie miał jeszcze sposobności wystąpić w zewnętrznej polityce, luboć wnosząc z dawniejszych działań prezydenta i sekretarza państwa mielibyśmy prawo oczekiwać czegoś lepszego. Przytoczył potem ostenski manifest, pochwalał w nim sposób myślenia, jaki tam objawiał p. Buchanan, oraz zrobił uwagę, że byłoby bardzo pożądanem, gdyby Kuba została wcielona do Stanów zjednoczonych, gdyż tem samym przeskodziłoby się angielskiemu i francuskiemu handlowi niewolnikami.

Pomimo, że Izba większości 11 głosów nakazała trzecie odczytanie uchwały za zniesieniem traktatu Clajton-Bulwer, jednak zdaje się, że stanowcza uchwała pozostanie w zawieszeniu, gdyż została wstrzymana na posiedzeniu d. 6. maja większością 10 głosów, gdzie postanowiono zająć się bitem w sprawie Minasotty. Tak radził pan Siekles, członek komitetu spraw zagranicznych, więc też i pierwsza sprawa nie tak prędko pod obrady wzięta być może, co tyle znaczy, jak gdyby zupełnie uchylona była. Jak utrzymują, uchwała taka zapadła bez poprzedniej obrady z prezydentem, co od 1798 roku, kiedy Stany zjednoczone zniósły traktat z Francją, nigdy się nie wydarzało. Tą razą jest rząd przeciw tej uchwale, gdyż utrudza układy, toczące się między Stanami zjednoczonymi a Wielką Brytanią.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 22. maja. Dziennik *Gaceta* z dnia dzisiejszego pisze: Król i Królowa przyjmowali wczoraj na prywatnej audyencji angielskiego posła lorda Howdena, który przedłożył swe pisma odwołujące. Lord Howden ofiarował 5000 realów na wystawienie statuy dla Murilla. Według doniesień dziennika *Correspondencia Autografa* poprzybijano na domach i murach Madrytu liczne paszkwile. Z braskiem dnia kazała je policja pozdierać. Mieszkańcy Andory przyaresztowali byłego podpułkownika José Terrera, w drodze do Balagues, i wydali go hiszpańskiemu komisarzowi w Seu Urgel. Z rozkazu generał-kapitana przywieziono pułkownika do Barcelony i znaleziono przy nim 35.000 realów.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Telegraf do Indyi. — Doniesienia z Przylądka. — Spokój w Kalferyi. — Flota rosyjska.)

Londyn, 27. maja. Podróż Królowy do Birmingham naznaczona jest na połowę czerwca.

— Pan Layard występuje w liście do dziennika *Times* stanowczo za urządzeniem telegrafu do Indyi na Suez, nie na Małą Azyę. Powiada, że zna dokładnie te okolice z dawniejszych podróży swoich, i utrzymuje: że Buduini niedadzą się nigdy użyć do pracy, że niepodobna udzielać zapomogi wszystkim naczelnikom szczeplów, ażeby strzegli telegrafu, słowem, że linia lądowa do Batory jest niedorzeczna, gdy przeciwnie pociągnięcie telegrafu przez czerwone morze nie byłoby połączone z żadnymi trudnościami.

— Okrętem „Dane“ nadeszły listy i dzienniki z Przylądka z 28. kwietnia. Sir Grey, gubernator kolonii przylądkowej, nie chce korzystać na teraz z dozwolonego urlopu, ponieważ wybuchły zatargi między wolnymi państwami i pokoleniem Moshesh, w których zabili już Boery do 30 krajowców. Kolonistom zabroniono wszelkiego udziału. — Zresztą jest sir G. Grey cierpiący. Parlament pozostanie zbrany jeszcze do 40 dni. — W Krainie Kafrow panował spokój. Większa część Kafrow, którzy umknęli niedawno z fortu Amsterdam, pojmano znowu. Jeden z nich przebył 800 mil drogi aż do swego szczeplu w pobliżu twierdzy Murray. W zatoce Simons stało 5 rosyjskich okrętów wojennych w przejeździe do Chin.

Francya.

(Książę Wirtemberski odjeżdża. — Flota śródziemorska. — Kwestya reorganizacyi Księstw Naddunajskich. — Reorganizacya Algieryi. — Bliższe szczegóły organizacyi Algieru. — Familia Orleańska.)

Paryż, 27. maja. *Monitor* donosi, że Królewicz następca wirtemberski był już wprawdzie z pożegnaniem wczoraj u Cesarza,

lecz że kilka dni jeszcze w Paryżu zabawi, i dopiero w sobotę wraca do Sztutgardy.

— Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie konferencyi. Upewnniają, że najbliższe posiedzenie przypadnie dopiero na początku czerwca, i tylko *Constitutionnel* zapowiada trzecie na dzień jutrzejszy.

— Obydwa paropływy francuskie „Algesiras“ i „Eylau“ miały już stanowczo otrzymać rozkaz do powrotu, i odpłynęły z portu pod Grawożą. Wprzód jednak udał się kontradmirał Jurien de la Gravière do Kleka, a później odwiedził także i obóz turecki. Słychać, że i depesza telegraficzna z doniesieniem o odpłynięciu eskadry angielskiej z Malty na morze adryatyckie wcale się nie sprawdza, i że eskadra tulońska odpłynęła raczej ku wybrzeżom marokańskim, nie albańskim. Kwestya czarnogórska, która była właściwym powodem tych wieści, zbliża się do zupełnego w dobrej drodze załatwienia.

— Do Paryża przybył książę Grzegorz Stourdza, jeden z prezydentów rumuńskich. Spodziewają się też przybycia księcia Mirki, brata księcia Daniela czarnogórskiego.

— Paryski korespondent dziennika *Alg. Ztg.* potwierdza wiadomość, że Fuad Basza, jeżeli kwestya reorganizacyi Księstw Naddunajskich zostanie poruszona na paryskiej konferencyi, własny przedłoży plan reorganizacyjny. Jak wiadomo, utrzymuje *Monitor*, że ta sprawa będzie najpierwsza, jaką wytoczą na konferencyi paryskiej.

— W kwestyi względem reorganizacyi Algieru zachodzą potąd jeszcze niektóre trudności, chociaż nie ma już żadnej wątpliwości, że książę Napoleon obejmie namiestnictwo tamtejsze z tytułem porucznika cesarskiego. Idzie jeszcze tylko o utworzenie wielkich zakładów funduszowych, z których zasłużeńi stronnicy dynastyi cesarskiej mają płace pobierać. Książę Napoleon przeciwny jest podobno tym parostwom algierskim.

— Dziennik *Patrie* pisze o nowej organizacyi Algieru między innymi: Donosiliśmy już dawniej, że w administracyi Algieru zajdzie zapewne zmiana bardzo ważna. Jeśli nas dobrze zawiadomiono, tedy projekt, roztrząsany już pilnie przez znawców, przyjdzie teraz pod rozpoznanie rady państwa, a następnie i do wykonania. Książę Napoleon stanie więc na czele kolonii z tytułem namiestnika cesarskiego. Wszystkie sprawy odnoszące się do administracyi cywilnej, odpadną od departamentu ministeryalnego, i stanowić będą pod zarządem księcia administracyę niezawisłą, która wprost od Cesarza otrzymywać będzie rozkazy, a rozmaitym jej wydziałom przewodniczyć ma trzech dyrektorów. Słychać, że dla spraw algierskich mianowany będzie osobny podsekretarz państwa z siedzibą w Paryżu, wprawdzie bez tytułu i rangi ministra; jednak niema podlegać żadnemu ministrowi, lecz sam utrzymywać będzie stosunki urzędowe między księciem namiestnikiem i Cesarzem. Potrzebna dla służby algierskiej zbrojna siła lądowa i morska poddana będzie pod rozkazy ministra wojny i marynarki, by tym sposobem utrzymać jedność komendy, tego głównego warunku wielkiej organizacyi woj-skowej w takim państwie, jak Francya.

Administracya, oświecenie publiczne, wyznanie religijne, rolnictwo, roboty publiczne i handel w Algierze zawisłe są od wyjątkowych warunków, które różnią się znacznie od stosunków, jakie w tej mierze we Francyi zachodzą. Dadzą się przeto ukonstytuować w organizacyi niezawisłej bez najmniejszej szkody dla jedności administracyjnej państwa francuskiego.

W razie dokonania tego planu wielkiego podźwignie się przeto Algier znacznie, i to w krótkim czasie, zwłaszcza że w kraju tym zamownym znajdują się już odpowiednie temu warunki cywilizacyi. Duch incyatywy wrodzony księciu Napoleonowi, znakomite zdolności, jakie okazał będąc na czele powszechnej wystawy przemysłowej, pewność i przenikliwość jego we wszystkich kwestyach praktycznych, ułatwią mu to stanowisko, któremu nadaje powagi misya poruczona mu z woli Cesarza. Poźniej rozpiszemy się jeszcze obszerniej w tym ważnym przedmiocie, mówi *Patrie*, i jesteśmy przekonani, że plan ułożony dla Algieru uważać należy za rękojmię pomyslniej przyszłości tego kraju.

— Dotkliwy los ciężyć się zdaje na rodzinie Orleańskiej, książę Joinville miał być także słaby, jak słychać, lecz tylko na podagrę; ale księżna Montpensier chorowała ciężko i dopiero teraz przysłała do zdrowia. Księżna Orleans niezostawiła politycznego testamentu. Zaś testament z rozporządzeniem majątku, był już od kilku lat u notaryusza Fremyn złożony; zażądała go przed dwoma laty dla niektórych zmian lecz napowrót tutaj przysłała i jutro zostanie prezydentowi trybunału pierwszej instancyi przedłożony. Hrabia Paryża pozostanie wierny zasadom swej matki. Tak przynajmniej oświadczył wszystkim w Richmond przyjaciółom swego domu, a p. Thiers miał go umocnić w tem przekonaniu. Zwolennicy skojarzenia nie mają widoku z żaloby domu Orleanów.

Szwajcarya.

(Konzulaty. — Sprawa zamiany Dappen.)

Berna, 23. maja. Nowy poseł rosyjski w Szwajcaryi rezydować ma najprzód w Lausanne. — Do Chauxdefonds przybył wicekonzul francuski, p. de Bellaighe, wręczywszy wprzód radzie państwa w Neuenburgu wierzytelne swe listy.

— Z powodu wiadomej kwestyi względem konzulatu, uciechła była na chwilę dawniej dość głośna sprawa co do doliny „Dappen“. Nagle wytoczył ją znowu pograniczny dziennik francuski *La sentinelle du Jura*, i nastaje na spieszne i konieczne jej załatwienie,

wyliczając przytem zajęcia rozmaite, które psują wszelki porządek publiczny w tem ziemstwie. Rząd kantonu watlandzkiego odwoływał się dawniej także do wielu zajęć przykrych na tej dolinie, i domagał się u rady związkowej o załatwienie tej sprawy w drodze odstąpienia większej części tego obszaru spornego. Jeden z dzienników watlandzkich popiera teraz wnioski pogranicznego dziennika francuskiego, lecz przeciw temu powstaje dziennik *Berner Ztg.* i zarzuca władzom watlandzkim, jakoby nie chciały powagi swej w Dappen popierać tak, jak się to należy, by tylko mieć tem lepszy powód do odstąpienia tego obszaru. Organ radcy związkowego, p. Slaempfi obostrza jeszcze tem bardziej zarzut ten może niezawszyskiem służyć, i proponuje, by dolinę Dappen oddano pod bezpośredni zarząd federacji, i dla utrzymania tam porządku mianować komisaryat stanowy, gdyby rząd watlandzki powagi swej zwierzchniczej niechciał lub niezdolał utrzymać w poszanowaniu należytem. Lecz do tego zapewne nie przyjdzie. To pewna jednak, że sprawa była przed niewiele jeszcze miesiącami bliska załatwienia, a teraz natrafia na nowe trudności. Główną przyczyną tych trudności są zapewne nowe polecenia wydane po ogłoszeniu niemitych dla Szwajcaryi rozporządzeń paszportowych we Francyi, tudzież po zaszytych sporach najnowszych względem konsulatów francuskich.

Włochy.

(Odroczenie izb piemontekich. — Prawodawstwo leopoldyńskie w Toskanii. — Bunt na okręcie amerykańskim. — Prace około Ankonu i Civitavecchia.)

Turyń, 23. maja. Dyskusye izby deputowanych odroczone są na 27; więc odpowiedź hrabi Revel względem ustawy pożyczki, nie nastąpi aż na tym dniu; jednak spodziewają się, że wtedy izba zamknie dyskusyę.

— Z Florencyi słychać, że spory między rządem i partją, która się podjęła nastawać na prawodawstwo Leopoldyńskie, trwa nieprzerwanie. Niedawno zamieściła „*Civiltà Cattolica*“ znowu zapalczywy artykuł przeciw tym ustawom, a rząd zagroził zakazaniem dziennika duchownemu jego redaktorowi na przypadek, jeżeliby się takie zaczepki ponawiać miały.

— Wszczęte w Genuy na pokładzie amerykańskiego okrętu „*Mary Adeline*“, rozruchy, w których część załogi powstała na pierwszego porucznika, za to, że się surowo z nimi obchodził, znalazły wkrótce naśladowców w podobnych wypadkach na pokładzie angielskiego okrętu „*Sarah*.“ Przyaresztowano hersztów na obudwu okrętach.

— Doniesienie o zamierzonym wzmocnieniu fortyfikacyi w Civitavecchii prostuje urzędowy *Giornale di Roma* w następujący sposób:

„Jego Świątobliwość Papież, zwiedzając Ankonę i Civitavecchie, przekonał się o potrzebie powiększenia tych miast, gdyż ludność nazbyt się pomnożyła, by wśród starego obrębu tych miast zmieścić się mogła. Jego Świątobliwość zadekretował przeto już wtedy rozszerzenie obu miast i nakazał przedłożyć sobie odrębne plany. A że plan Civitavecchii jest już skończony i aprobowany, z gorliwością więc rozpoczną się teraz potrzebne roboty; to samo nastąpi wkrótce także co do Ankonu.

Mówimy to dlatego, ażeby każdemu okazać, jak mylnie są za wiadomione niektóre dzienniki, a mianowicie *Gazeta powszechna Augsburska*, co upatrują fortyfikacyę i strategiczne plany w robotach, które Ojciec święty w swej troskliwości tylko dlatego nakazał, ażeby wzrastającą ludność obudwu miast w dostateczne pomieszkania zaopatrzył.“

Z przejazdu do Castel Gandolfo powrócił Ojciec święty 20go b. m. w najlepszym zdrowiu do Rzymu; liczne tłumy ludu witały go na ulicach, któredy jechał do Watykanu.

Niemce.

(Komisyja regulująca kodex prawa morskiego. — Czynności w izbach hanowerskich.)

Hamburg, 26. maja. Jak donoszą gazecie *Weser Zeitung*, postępują bardzo powoli obrady komisji, pracującej nad projektem prawa morskiego. Dotąd ułożyła dopiero dwa pierwsze rozdziały projektu, o żegludze i o warsztatach okrętowych. Niektórzy członkowie chcą prosić o urlop. Zdania naszych prawników mają wywolywać liczne trudności.

— Rząd w Hanowrze zawiadomił izby po nowem ich zagajeniu, że z dniem 1. lipca r. b. postanowił rozwiązać izbę kameralną, gdyż dla dóbr królewskich przeznaczonych na potrzeby dworu królewskiego mianowano administracyę odrębną. Dobra zaś i lasy niepolieczone do tego kompleksu, administrowane będą przez osobny wydział ministerjum finansów, lecz pod kierunkiem własnego sekretarza jenerałnego i osobnego dyrektora lasów. Wkońcu wezwano izby, by przyzwoliły na wyznaczony w tej mierze etat płacy w kwocie 36.000 talarów rocznie.

Rosya.

(Odjazd ambasadora angielskiego. — Sprawa włosciańska. — Pokwitowania rekrutacyjne.)

Petersburg, 22. maja. Dnia 18. b. m. był angielski poseł, Lord Wodehouse, na pożegnawczej audyencyi u Ich Mości Cesarstwa.

Petersburg, 20. maja. Od kilku już tygodni ucichło niemal już całkiem o kwestyi włosciańskiej. Z żadnych nowych gubernii nie nadeszły dalsze oświadczenia się w tej mierze, a nawet i komitety ustały już w swej gorliwości. Jeden tylko komitet w Moskwie rozpoczął z końcem miesiąca bieżącego czynności swoje, lecz

i to dopiero wtenczas, kiedy niepowiodło mu się odroczenie sprawy tej na czas nieograniczony. Mimo wyrazistości programu ułożonego przez komitet główny, zdaje się jednak, że część szlachty nieprzychylna emancypacyi, myśli opierać się jej do ostatka, i tem się zasłania, że Cesarz nie podpisał tego programu, chociaż osobiście objął prezydencyę komitetu głównego.

Gdy — podczas wojny ostatniej zwolywano pod broń milicyę krajową, przyrzeczono dzieżicom, że za każdego poddanego, któryby zginął w boju, lub z ran swych niemógł się wyleczyć, dane będzie pokwitowanie rekrutacyjne, które im się policzy na korzyść najbliższego zaciągu. Zaszedł jednak teraz taki wypadek, że dla niedokładności kontroli administracyjnej i zarządu w departamencie lekarskim niepodobna już dociec, którzy z pobranych rekrutów zginęli w bitwie, umarli z ran lub na rozmaite choroby, i którzy zapodzielili się bez wieści. Wypadało przeto wydać dzieżicom lub gminom pokwitowanie za tych wszystkich rekrutów, którzy niewrócili już z wojny do domu. Ukaz obszerny w tej mierze zawiera między innemi, że dla przyczyn rozmaitych niepodobna podać dokładnego wykazu wszystkich poległych, zmarłych i zatraconych, i że do innych trudności i ta jeszcze przybyła, że drużyny i korpusy do których wojownicy ci należeli, rozpuszczono bardzo spieszenie zaraz po zawarciu pokoju.

Turecja.

(Podstępny Czernogórców. — Powstanie w Kandyi.)

Journal de Constantinople podaje między innemi następująca wiadomość o wypadkach wojennych, jakie zaszły między 11tym i 13. maja pod Grahowem: „Turcy zajmowali pod Grahowem stanowisko obozowe, dokąd też Czernogórcy wyprawili wysłańców swych z tą propozycyą, by dla uśmierzenia umysłowy wzburzonych i ułatwienia zgody cofnęli się z tego obozu. Turcy przystali na tę propozycyę, lecz w chwili, kiedy ufnie w umówione zawieszenie broni odwrót swój rozpoczęli, obkoczyli ich Czernogórcy, i musieli walczyć przeciw ich przemocy.“

Dziennikowi *Osserv. Triest.* donoszą z **Konstantynopola** z 22. maja, że wielki wezyr Ali Basza miał z powodu domagań Francyi i Rosyi na korzyść Czernogóry podać Sultanowi dymisyę swoją, gdyż pretensye uważa za niezgodne z zasadą całości państwa tureckiego. Sultan nie przyjął jednak tej dymisyi.

— Listy z **Kandyi** opisują znane już z depezy telegraficznej zaburzenie rewolucyjne z 16. maja. Kilka miejsc okręgu Kanczy rzuciło się do broni i powstańcy zajęli obronną pozycyę pod Malaxe. Gubernator Vely Basza znajdował się podówczas w Heraklionie, zkąd na wiadomość o tem powstaniu wysłał natychmiast dyrektora policyi, Ozer Beja, z małym oddziałem wojska do Malaxe. Ozer Bej starał się nakłonić powstańców, ażeby się rozeszli i wyprawili postów do gubernatora; ale ci odpowiedzieli, że niemają zaufania do Vely Baszy, poczem dyrektor policyi powrócił do Heraklionu. Nateraz mają powstańcy żądać tylko usunięcia Vely Baszy, i takich przywilejów, jakie posiada wyspa Samos. Podług ostatnich wiadomości żądali jeszcze rozmowy z gubernatorem w obecności zagranicznych konsulów.

A z y a.

(Utarezki na Kaukazie.)

Dziennik *Journal de Constantinople* podaje następujące szczegóły z wiadomej już telegraficznie potyczki między Rosyanami a Czerkiesami:

„Według nowszych wiadomości z Abchazyi przyszło znowu do krwawej walki między rosyjską kolumną z ekaterynodarskiego garnizonu a Czerkiesami. Rosyanie postępując gościńcem luktukajskim zostali napadnięci w wąwozach Idsehere-Keui między rzekami Emansu i Szakadgasza. Czerkiesy utracili 200 ludzi, straty Rosyan zaś obliczają na 500 zabitych, liczba ich rannych nie jest podana. Naib Mohamed Emin Basza robił przygotowania, udać się do plemion Ubiss.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 29. maja. Podług otrzymanych tu wiadomości prywatnych z Raguzy przybył angielski paropływ wojenny „*Coquette*“ do tamtejszej zatoki.

Turyń, 29. maja. Hrabia Revel oświadczył, że będzie wotował przeciw ustawie pożyczki. Za projektem mówił minister Lanza, dając przytem do zrozumienia, że ministerjum przygotowane jest także na przypadek odrzucenia projektu. — Izdom przedłożony będzie jeszcze w ciągu tej sesji projekt ustawy względem kolei żelaznej z Savony do Carmagnoli.

Kurs lwowski.

Dnia 1. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	45	4	48
Dukat cesarski	4	48	4	51
Półimperyal zł. rosyjski	8	18	8	23
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	33½
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galicji. listy zastawne za 100 złr.	79	40	80	6
Galicjijskie obligacye indemnizacyjne	79	27	79	54
5% Pożyczka narodowa	82	42	83	27

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 82³/₈; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4¹/₈ 72³/₈; 4% —; 3% —; 2¹/₂ —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109¹/₂; poz. nar. z r. 1854 83³/₈. Obl. banku —. Akcje bankowe 965¹/₂. Akcje zakładu kredytowego 229¹/₄. Akcje kolei póln. po 1000 złr. 1680. — Austr.-franc. akcje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 264; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcje kolei nadciśkiej —. Kolej cesarskiej Elżbiety —. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcje żegl. parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcje żegl. parowej Lloyd'a po 500 złr. —. — Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. 79⁵/₈. — detto węgierskie 81⁵/₈. — Amsterdam —. Augsburg 104¹/₂. Bukareszt —. —. Konstantynopol —. Frankfurt 104. — Hamburg 76³/₈. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10—11¹/₂. Medyolan 104¹/₂. Marsylia 122. — Paryż 122¹/₂. Agio duk. ces. 7¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Garapich Elias, z Zagórza. — Truskolawski Hen., z Jasionowa. — Hr. Załuski Roman, z Olejowa. — Augustynowicz Bol., z Przemysła. — Ostriński Max, z Krakowa. — Hr. Lanckerowski T., z Podubiec. — Hr. Łoś Tadeusz, z Narola.

Hotel europejski: PP. Bogucki Tomasz, kanonik, i Rylski Karol, adw., z Oleska. — Zaremba Bol., z Oskreszyniec. — Stankiewicz St., z Podlisk.

Hotel Langa: PP. Wesolowski Józef, adw., z Złoczowa. — Br. Czechowicz Wład., c. k. porucz., z Tarnopola.

Hotel angielski: P. Schmidt Konstanty, z Zahutyna.

Pod kolej żelazną: P. Tzwetler Jan, c. k. porucz., z Przemysła.

Hotel podolski: PP. Korzeniowski Leon, dziekan, z Starego-sioła. — Strzelecki Krzysztof, z Zarwanicy.

Do domu prywatnego: P. Turezyński Jan Julian, z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

PP. Bogdanowicz Deodat, do Turki. — Gluchowski Jakób, do Kamienny. — Gaus Karol, c. k. generał-major, do Dembicy. — Gregorowicz Tylus, doktor praw i Hr. Huyn Jan, c. k. generał-major, do Stanisławowa. — Hebanowski

Piotr, do Machnowa. — Jordan Teofil, do Nowego sioła. — Jełowicki Juliusz, do Kulczkowiec. — Br. Canitz Albin, c. k. porucz., do Tarnopola. — Łokucyjowski Ludwik, do Łukawicy. — Nahujowski A., do Czernicy. — Nebelski L., do Krakowa. — Niezabitowski Napol., do Nakła. — Ostriński Max, do Rosy. — Rozwadowski Erazm, do Łątek. — Szeptycki M., do Korolówki. — Hr. Starchelski L., do Podkamienia. — Sozański C., do Błazowa. — Steinbach Karol, c. k. major, do Wiednia. — Suchodolski, c. k. major, do Brzeżan. — Skrzyszowski Józef, do Sewerunki. — Sozański Sew., do Błazowa. — Szczepański Tadeusz, do Czajkowiec. — Turkully Erazm i Felix, do Seredea. — Ujejski Edward, do Melay. — Zatezki Karol, c. k. kom. pol., do Brodów. — Zawadzki Jan Sew., do Firlejówki. — Zagórscy Wicenty i Mieczysław, do Podbuża. — Zachariasiewicz Marcel, do Antonowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. i 31. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reauna.	Stopień ciepła według Reauna.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.64	+ 7.5°	88.6	wschodni sł.	jasno
2. god. popoł.	326.98	+ 13.6°	49.3	północny „	pochmurno
10. god. wiecz.	327.80	+ 8.5°	92.1	„ „	jasno
7. god. zrana	328.26	+ 7.2°	88.5	póln. cny sł.	jasno
2. god. popoł.	327.72	+ 13.8°	61.7	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	328.12	+ 9.0°	84.9	„ „	„

Przed południem deszcz z gradem 3. — 12.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Parafianka we Lwowie,” komedia w 3 aktach z niemieckiego dla sceny tutejszej przystosowana przez Walerego Łozińskiego.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. maja 1858.

Stan czynny.

Gotowizna	złr.	40.388	kr.	37	den.	—
a) niculegające kursowi i płatne za okazaniem	„	95.000	„	—	„	—
Papiery publiczne: b)	„	167.300	„	—	„	—
c) sprzedajne po kursie	„	195.690	„	25	„	3
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	„	324.848	„	—	„	—
Weksle: których terminu nie nadeszły	„	130.248	„	58	„	—
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	„	1.770.898	„	48	„	—
b) miejskie	„	753.524	„	34	„	—
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory	złr.	1.905	kr.	49	den.	2

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	złr.	3.238.878	kr.	28	d.	1
w m. b. włożyło 797 stron	złr.	94.942	kr.	46	d.	3
„ „ „ wyplacono 586 stron. „	„	103.565	„	59	„	—
Przewyżka wkładek	złr.	8.623	kr.	12	d.	1
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych winne		993	„	8	„	3
Ogóły	złr.	3.480.798	kr.	21	den.	—
Odejawszy sumę mniejszą od większej	„	3.230.255	„	16	„	—
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizji	„	250.543	„	5	„	—

Lwów, dnia 31. maja 1858.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

Dnia 20. z. m. wieczór zapaliła się karczma dworska w Szynrowie, w obwodzie złoczowskim, i oprócz niej zgorzało 5 chałup włościańskich z wszystkimi budynkami gospodarskimi i kilka sztuk bydła. — Tego samego dnia o godzinie 2 z południa wszczął się pożar w Korsowie w tym samym obwodzie, i spalił się dom, kuźnia i wszystkie zabudowania gospodarskie tamtejszego kowala. Przyczyny tych pożarów nie wysledzono jeszcze.

— Względem zniesienia bramy „Stubenthor“ zwanej, pisze gazeta wiedeńska, odbywać się będzie w Wiedniu dnia 31go maja na miejscu obrada komisji.

— Od niejakiego czasu zaczęto w Wenecji tynkować na biało marmurowe ozdoby na zewnętrznych ścianach budynków, i tem samem zeszpeceno je bardzo. Muncypalność miasta wydała obecnie surowe zakazy w tej mierze i równocześnie, pod zagrożeniem kary, kazała usunąć te szpecące tynki.

— Dziennik „Triester Zeitung“ przypisuje niedbałości wypadek, który księcia Achmeda Baszę i wielu innych podczas przebycia odnogi Nilu, pozbawił życia, zaś dziennik „Oss. Triestino“ zbytecznej gorliwości kilku posługaczy kolei. Szczegóły tak opowiada „Tr. Zt.“ konduktor Wildt, utworzył spieszenie kilka drzwiczek wagonów, właśnie w chwili gdy miały już runąć i tym sposobem ocalił kilka osób; on sam użalał się kilka razy w administracji na brak hamulec, które zginęły już od kilku miesięcy. Ciąta niezczęśliwych zebrano i przywieziono tym samym pociągami kolei do Kairu, a Achmet Basza pochowany w familijnym grobie. Na tę wiadomość w Alexandryi, Said Basza wyjechał natychmiast do dworca żelaznej kolei. Szwadron konnicy pędził za nim miastem tak szybko, że kilku jeźdźców spadło, kilku zostało rannych, a kilku się

zabiło. Los Achmeta Baszy mocno przeraził; byłto silny mąż w 34 roku swego życia, zjednał sobie wielkie zasługi podejmując rozmaite przedsiębiorstwa, a osobliwie rolnictwo w Egipcie; posiadał wielki majątek, blisko 40 milionów talarów. Jego służbę obliczano na 4.000. Następca tronu ma być Ismail Basza, syn Ibrahima.

— Jedyny w swoim rodzaju wyrok wydał temi dniami nadworny trybunał szwedzki. Redaktor wychodzącego w Sztokholmie dziennika „Faederneslandet“, p. Lindhal, skazany został na ścięcie za to, że pomawiał fałszywie pewną dziewczynę imieniem Mendelsohn o kazirodztwo, a obrońca jego, C. G. Ugglas, ma być ukarany całomiesięcznym więzieniem i utratą adwokatury, ponieważ świadomie bronił niesłusznej sprawy.

Rozmaitości nr. 22.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- I. Korzeniowski Józef. Pisarz sceniczny i jego krytycy. (Dalszy ciąg.)
- II. Zbiory archiwalne. List Augusta Wtorego do księdza biskupa chełmińskiego w sprawie wypłaty zasług regimentom.
- III. O monogramach i słowniku do nich, przez Felicyana Łobeskiego. (Dokończenie.)
- IV. Wypisy rubralne z archiwum grodu i ziemstwa w Bieczu.

Dzisiejszy dodatek urzędowy Gazety lwowskiej zawiera ogłoszenie względem ciągnięcia losów z fundacji Łukiewiczza i lwowskiego gremium handlowego do wyposażenia osierociałych dziewcząt.